

Teresa Wilk

"Koncepcje pedagogiki społecznej",
red. Tadeusz Frąckowiak, Poznań
1996 : [recenzja]

Chowanna 1, 78-81

1997

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

„Chowanna”	Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego	Katowice 1997	R. XXXIX (XLX)	T. 1 (8)	s. 78—81
------------	--	---------------	-------------------	-------------	----------



Koncepcje pedagogiki społecznej.
Red. Tadeusz Frąckowiak. Poznań,
Wydawnictwo „Eruditus”
1996, ss. 185

Koniec wieku dwudziestego niesie ogromne zmiany, i to zarówno oczekiwane przez większość społeczeństwa, jak i destrukcyjne, niepożądane w ludzkim odczuciu. Z jednej strony mamy do czynienia z ogromnym postępowaniem cywilizacyjnym, a z drugiej — jakże często — towarzyszy wszelkim przemianom alienacja i dezintegracja. I to chyba nawet nie treść i forma owych zmian nas przeraża, co same tempo, w jakim się one dokonują. Tym wyzwaniom *fin de siècle* musi sprostać współczesny człowiek, ale musi również przygotować się na kolejne tysiąclecie. Naczelnym zadaniem wydaje się kształcenie umiejętności radzenia sobie z otaczającą rzeczywistością, a zatem trzeba znać (*connaitre*) oraz wiedzieć (*savoir*). Sądzić należy, iż głównym sprzymierzeńcem w tych poczynaniach stać się powinna pedagogika społeczna. Bo — jak mówi Profesor T. Frąckowiak — „Pedagogika społeczna to oczywiście pomost między tym, co było, tym, co jest, i tym, co będzie, służba społeczna i pomoc człowiekowi w wielkim wędrowaniu przez życie.”

Tym większą uwagę należy zwrócić na nową publikację Wydziału Studiów Edukacyjnych Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, opracowaną pod redakcją T. Frąckowiaka. Recenzowana pozycja jest zbiorem jakże istotnych problemów dotyczących egzystencji człowieka, począwszy od filozofii i antropologii, przez problemy wychowawcze środowisk lokalnych wsi i miast, na przykładach pracy socjalnej w Europie demo-

kratycznej kończąc. Wiele tu trafnych wniosków i inspirujących przemyśleń. Wydaje się to o tyle łatwe, iż redaktor naukowy tomu zaprosił do współpracy wybitne osobistości ze świata nauki.

Książkę otwiera słowo wstępne Bolesława Potyrały, który — choć na chwilę — wprowadza nas w historię średniowiecza, romantyzmu, niewoli, okupacji czy wreszcie okresu totalitaryzmu i rewolucji „Solidarności”, by tym samym przypomnieć wartości, które stale nam towarzyszą. Jest tu także konspekt całej pracy z może skrótowo, ale jakże precyzyjnie przedstawioną zawartością treściową poszczególnych artykułów, o różnej tematyce, ściśle jednak odpowiadającej tytułowi całej książki.

We wprowadzeniu T. Frąckowiak zaprasza nas — bardzo subtelnie — w rozważania dotyczące sensu życia, i to nie tylko na podstawie prac Bocheńskiego, Kotarbińskiego czy Tischnera, ale także innych. Jak sam mówi — tomik „jest próbą przedstawienia [...] teoretycznych perspektyw uprawiania pedagogiki społecznej”. Składa się nań 12 autorskich artykułów, zawartych w trzech częściach. W pierwszej, zatytułowanej *Nota metodologiczna*, znajdujemy tekst autorstwa Zbigniewa Kwiecińskiego *Swoistość i swojskość pedagogiki społecznej*. Widać tu niezwykle ciepły stosunek autora do tej dyscypliny. Jak sam mówi: „Pedagogika społeczna jest mi osobiście bliska” i dalej: „[...] pedagogika społeczna H. Radlińskiej i A. Kamińskiego była dla mnie wielkim odkryciem i przeżyciem”. Przedstawiając nam szkic swojej drogi naukowej, zwraca uwagę na cele i metody badań bliskiej mu nauki, ale też na jej aktualne problemy.

Część druga — *Dokonania i inspiracje* — to zbiór 4 artykułów, które całościowo idealnie podporządkowują się tytułowi zbioru, a pojedynczo doskonale rozszerzają tę całość, prezentując kolejno wielkich pedagogów i ich dorobek: Bogusław Chmielowski: *Wkład Aleksandra Kamińskiego w rozwój pedagogiki społecznej jako dyscypliny uniwersyteckiej*; Tadeusz Pilch: *Ryszard Wroczyński — współtwórca polskiej pedagogiki społecznej*; Władysław Dyk-cik: *O zastosowaniach socjologii wychowania Stanisława Kowalskiego w pedagogice społecznej*; Ryszard Urbański: *Edmund Harwas. Na skrzyżowaniu filozoficznych i antropologicznych dróg myślenia o człowieku*.

Należy tu dodać, iż każdy z pedagogów prezentując daną postać, szczególnie zwraca uwagę na jej wielkie zdolności i umiejętności przekazywania wiedzy, wprowadzania w świat nauki, a także na jej takt, życzliwość i moralność. Znakomitym uzupełnieniem są na pewno wspomnienia przyjaciół profesora Harwasa, zaprezentowane przez Ryszarda Urbańskiego.

Kontynuacja i zmiana jest trzecią — najbardziej rozbudowaną częścią niniejszego opracowania, na którą składają się teksty siedmiu autorów. Wydaje się iż znakomita większość pedagogów zgadza się z tezą, iż współczesna pedagogika społeczna nie powinna zrywać więzów ze swoimi historycznymi — już — początkami, wszak trudno żyć bez tradycji i kultury. Jednocześnie

potrzebuje ona pewnych zmian lub — jak to nazywa Zbigniew Kwieciński — „melioracji”, aby nie pozostać w tyle za dokonującymi się przemianami. Dobrze się zatem składa, iż poniższe teksty są wynikiem nowego widzenia rzeczywistości pedagogiczno-społecznej. Piszą o tym:

Stanisław Kawula: *Pedagogika społeczna, a praca opiekuńcza i socjalna. Przyczynek do studiów*. Autor porusza m.in. istotną kwestię kształcenia pracownika socjalnego w systemie akademickim. Artykuł wzbogacony szkicem graficznym prezentuje możliwości zatrudnienia przyszłych pracowników.

Wiesław Ambrozik: *Problemy wychowawcze współczesnych środowisk wiejskich*. Autor w niezwykle interesujący sposób przedstawia problemy edukacyjne młodego pokolenia na tle przemian strukturalnych wsi.

Andrzej Radziewicz-Winnicki: *Uczestnictwo w kulturze społeczności lokalnej (próba eksplikacji zmian psychospołecznych)*. Zainteresowanie budzi spostrzeżenie dotyczące — zaangażowania kulturowego narodu i kształtowania się nowego systemu wartości i potrzeb, co — zdaniem autora — powinno stać się przedmiotem kompleksowych opracowań badawczych.

Jerzy Modrzewski: *Prakseologiczne modele pomocy jako kulturowy wzór reakcji społecznej na sytuację trudną*. Sytuacja trudna towarzyszy człowiekowi — jak się wydaje — od zarania i nic nie wskazuje na to, by stan ten się zmienił, wprost przeciwnie, dlatego też artykuł ten jest szczególnie godny polecenia.

Piotr Stępiak: *Koncepcje pracy socjalnej krajów demokratycznej Europy*. Szczególne zainteresowanie budzą wyniki obserwacji poczynione przez autora w kilku krajach Europy Zachodniej.

Zdzisław Wołk: *Bieg życia jednostki a interwencje społeczne*. Dokonujące się przeobrażenia społeczno-gospodarcze zmieniły — zdaniem autora — strukturę klientów oczekujących pomocy, nie są to już tylko osoby starsze, ale również młode.

Tę część książki zamyka artykuł Redaktora tomu pt. *O potrzebie i zadaniach pedagogiki sumienia społecznego*. To bez wątpienia jeden z najciekawszych fragmentów tej publikacji. Rozważania z pogranicza filozofii, religii, etyki i moralności w odniesieniu do pedagogiki są znakomitym uzupełnieniem całości, będąc jednocześnie impulsem do dalszych rozważań.

Pedagogika społeczna — na co zwraca uwagę Tadeusz Frąckowiak w zakończeniu — ma słuszne aspiracje i rzeczywisty potencjał intelektualny, aby współdecydować o kształcie [...] wczesnych okresów życia człowieka. Ma również rzeczywistą moc sprawczą i gotowość budowania warunków życiowych człowiekowi dorosłemu. Wreszcie, człowieczeństwo jako zasada i idea życia społecznego żąda uczestnictwa pedagogiki społecznej w rozwiązywaniu kwestii egzystencjonalnych ludzi starszych.”

Każdy z autorów w swym artykule zauważa upływ czasu, tak więc znakomicie wpisuje się w całość motto Edwarda Stachury, umieszczone przez Redaktora na początku publikacji.

Koncepcje pedagogiki społecznej to nawiązanie do tradycji, ale także nowatorskie analizy i wnioski. Książkę czyta się bardzo dobrze, co jest oczywistą zasługą autorów, którzy o trudnych sprawach piszą przystępnym językiem.

Działalność i zainteresowania poznańskiego ośrodka pedagogiki społecznej jest szeroko znana. Wypada tu zatem tylko życzyć dalszych sukcesów i tak znaczących publikacji, jaką niewątpliwie jest ta recenzowana książka, która z pewnością znajdzie czytelników nie tylko wśród osób o zainteresowaniach *stricto* pedagogicznych.

Praca zbiorowa przygotowana do druku pod redakcją Profesora Tadeusza Frąckowiaka, niezależnie od ich teraźniejszych, pobieżnych ocen, będzie jeszcze — w moim przekonaniu — wielokrotnym obiektem kolejnych interpretacji.

Teresa Wilk